

dujące, rzekłbyś że to owa zaczarowana dolina powieści *Arabskich*, której dno zabrukowane było drogiemi kamieniami, albo owo Królestwo *Golkondy* we wszystkie okazłości kopalnictwa obfite. Przy takim odbłasku, srebrzyste światło xiężycy w pełni prawie będącego, zbladło zupełnie. O godzinie 10tej spalono przepyszną faierwerk. Tysiące rae, szmermeli, gwiazd różnobarwnych, sypało się iak grad ze wszystkich stron. Krociami można było liczyć migające się tu i owdzie te chwilotrwałe światła ciągle zmieniające swą barwę. Na zakończenie ogni sztucznych, zaśnięta w głębi przepyszna Cyfra N. PANI, otoczona promieniami brylantowemi, które stopniowo barwę innych drogich kamieni przybierały. Po spaleniu faierwerku, nastąpiło oświetlenie ogniem bengalskim różno kolorowym, wyspy Teatru Łazienkowskiego. Był to obraz uroczy, piękniejszy i czarowniejszy nad wszelkie opisy. NN. PAŃSTWO i Dostojne Osoby, przypatrywali się iluminacji i faierwerkom z balkonów i okien pałacu. Przez cały wieczór kilka orkiestr wojskowych, grało ciągle w różnych punktach *Łazienek*, i na statkach uilluminowanych, krążących po kanałach.

Rada Administr.: 22go z. m. mianowała: Zastępcę Sędziego Tryb: C. Gub: Warsz: w Kaliszu, Stan: *Kuczborskiego*, Zastępcą Podprokuratora przy Sądzie Apel: Królestwa, i Zastępcę Podprokuratora przy Tryb: Cyw: Guber: Płockiej, Stef: *Wąsowicza*, Zastępcą Sędziego Tryb: Cyw. Gub: Warsz: w Kaliszu.

Listy odebrane w tych dniach w *Warszawie*, donoszą o zgonie nastąpionym w *Besztankowicach* (na Litwie), ś. p. z Baronów Roennow Hrabiny *Chreptowiczowej*, Małżonki Hr: Ireneusza *Chreptowicza*, Syna niegdy Joachima Kanclerza Wielkiego Litewskiego i Konstancji *Przedzieckiej* Podkanclerzanki Litewskiej. Zmarła Hrabina była Matką Rz: R. Stanu Hr: *Chreptowicza Szambelana* Dworu J. C. K. Mości, Pani *Buteniew* Małżonki Pośta Rossyjsk: u Ś. STOLICY APOSTOLSKIEJ, i Pani *Titow* Małżonki Pośta Rossyjskiego w *Stambule*.

Joachim *Żórawski*, Obywatel z Gub: Płockiej, czasowo w *Warszawie* zamieszkały, onegdaj, w 66im roku, życie zakończył. Pozostałe w smutku Siostry i Siostrzeńcy, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok Jego z pod Nru 702 przy ul: Leszno, na smętarz Powązk: dziś o godz: 6tej po połud:; oraz na żałobne Nabożeństwo w d. 9tym b. m. o godz: 10tej z rana w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, odbyć się mające.

Tymoteusz *Żelewski*, Urzędnik Biura Jenerał-Intendententa, 9tej kl.; onegdaj w 43cim roku życia przeniósł się do wieczności. Exportacja zwłok Jego odbędzie się dziś o godz: 5tej po połud: z domu Nro 1740 przy ulicy *Wiejskiej*, na smętarz *Wolski*, na którą *Koledzy*, *Przyjaciół* i *Znajomych* zapraszają.

Ze zdania sprawy z czynności Dyrekcji Ubezpieczeń w roku 1844, okazuje się, że wartość nieruchomości w Królestwie, ubezpieczonych od pożaru w tymże roku, wynosiła Rsr. 101,237,711 k. 25; z tych, w mieście *Warszawie*, Rsr. 16,102,267 k. 50. W r. 1844 wydarzyło się pogorzezi 1,221, mniej o 50, aniżeli w r. 1843. Z tych było 133 w miastach, a 1,088 we wsiach. Przy 462 pożarach nie można było wysledzić ich przyczyny, z pozostałej reszty, wynikło z nieostrożności 330, z podpalenia 191, ze złego stanu kominów 210, z uderzenia piorunu 28. Pogorzeze te wyrządziły szkody na Rsr. 286,057 k. 4. Ruchomości ubezpieczonych było w r. 1844, za Rsr. 6,082,432 k. 46; z tych w samej *Warszawie* za Rsr. 2,280,501 k. 97. Pod względem wysokości ogólnej summ ubezpieczonych na ruchomości, pierwsze miejsce trzymają Powiaty: *Warszawski*, *Łęczycki*, *Kujawski*, *Kaliszki* i *Rawski*. Wynagrodzenia strat w tym roku w ruchomościach poniesionych wynosiły Rsr. 27,225 k. 56. W ciągu r. 1844 przyjęto do zabezpieczenia sphałów, na statkach różnego rodzaju, żaglowych i galarach, za Rsr. 1,308,590. Wynagrodzeń za straty poniesione, udzielono za Rsr. 10,359 k. 26 $\frac{1}{2}$. Na rachunek różnych zabezpieczeń na życie, wpłynęło w r. 1844 Rsr. 4,882 k. 59. Oprócz tego Dyrekcja zajmowała się administracją kass oszczędności, których błoogie rezultaty, wiadome są Publiczności, z tygodniowych i rocznych ogłoszeń.

Tom 4 i ostatni *Historji Literatry Polskiej w zarysach* K. Wł. *Wojcickiego*, wyszedł z druku nakładem Gustawa Sennewald Księgarza przy ulicy *Miodowej* pod Nro 481, i jest do nabycia dla prenumeratorów 3ch poprzednich tomów po złp. 15. Tom ten obejmuje *pisarzy przejścia* z okresu Vgo do VIgo, i okres 6ty od roku 1825 do 1845. Obejmuje ścisłym drukiem 34 arkusze, i mieści w sobie wyjątki ze znakomitszych pisarzy ostatniego okresu.

Niżej podpisana Ochmistrzyni, upoważniona od Rządu, objawsz *Szkołę Wyższą Żeńską* przy ulicy *Ordynackiej* Nro 1313, od lat przeszło 30tu istniejąca, ma za obowiązekawiadomić o tem Szano: Rodziców i Opiekunów, a zarazem uprzedzić Ich, iż równie i nadal dołoży wszelkich starań, aby godnie odpowiedzieć położonemu w niej zaufaniu. — Felicja *Banasiewicz*.

Pięć Kontredansów na pianoforte, ofiarowane *Zbiśławie Szpadkowskiej*, przez Honoratę *Giller*; można nabyć za cenę zł. 2 we wszystkich składach muzycznych w Warsz: i w Kaliszu w Księgarni *Hurtiga*.

Z ogłoszonego drukiem Sprawozdania Dyrekcji *Wyścigów konnych* i *Wystawy zwierząt gospodarzkich*, za rok 1845, okazuje się, że Towarzystwo wyścigów konnych, liczyło w roku tymże, Członków Rzeczywistych 162; Członków Przybranych 289. Towarzystwo

posiadało funduszu: w remanencie z r. 1844, Rsr. 2,809 k. 24¹/₂; z opłaty od Członków Rsr. 2,457; z lokacji miejsc widowiska i innych drobnych wpływów, Rsr. 2,599 k. 10; z pożyczki na wzniesienie stałych nowych budowli wyścigowych, z decyzji JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa z funduszu Xięstwa *Łowickiego* na przeciąg lat 8, do spłaty udzielonej, Rsr. 4,000; razem Rsr. 11,865 k. 34¹/₂. Wydało zaś, na nagrody za wystawę, za gonitwy i na kupno zwierząt do losowania, Rsr. 2,869 k. 29; na wystawienie stałych budowli wyścigowych, plantunek placu, dozór przy tychże, etc., Rsr. 5,605 k. 89; na pensje, potrzeby Kancelarji, postugę, ogłoszenia i druki, oraz inne wydatki, Rsr. 1,005 k. 11; w ogóle, Rsr. 9,480 k. 29. Remanent gotowizny na rok bieżący, wynosi Rsr. 2,643 k. 5¹/₂; oprócz tego pozostało do ściągnięcia w zaległych składkach rs. 1,770.

Ogrody, ganki spacerowe i wszystkie te salony natury licznie teraz odwiedzane zostają, a wszędzie celuie okazałość toalety, ta zaleta panującej oświaty; polecając zatem drobności do upiększenia toalety konieczne, iako to: pomady, olejki i fix-tuary w różnych odorach i najlepszych gatunkach, iako też Pomadę świeżą topolową, Mydła w proszku, massie i bryłach do mycia i golenia; wodę kolońską, lewandową, perfumy i kosmetyki do upiększenia ciała; wodę ateńską na spędzenie zmarszczek; róż i blansz; rękawiczki kosmetyczne; proszek do zębów, tudzież paski do ostrzenia brzytwy tak z fabryki własnej, iako też Braci *Goldschmid* (które dla dogodzenia żądaniom niektórych osób uprzedzonych o ich lepszości, w magazynie moim utrzymuję, lecz całą tych pasków *Goldschmid*owskich doskonałość od tego jedynie zawisła, iż cena ich 2 razy prawie jest wyższą od ceny pasków z fabryki mojej); niemniej szuwax holenderski, masę angielską do csi i machin, brzytwy, oczyszczarki, nożyczki i t. p.; upraszam Szan: Publiczność o dalsze łaskawe względy, iakie zawsze dla mnie okazywała; ia zaś za dobroć towarów ręczę. — *S. Hudschn*, Fabrykant wyrobów chemicznych i perfum, przy ulicy Długiej Nro 587.

Zbiór Tańców pod tytułem: *Karnawał w Kujawach*, skomponowany i ofiarowany JW. Marji *Stubickiej*, przez M. Hr: *Miączyńskiego*, Autora *Kujawiaków*, wyszedł w Litografji *Hirszla*, i jest we wszystkich Składach muzycznych do nabycia. Cena złp. 2.

W dalszem ciągnięciu 5tej klasy 67 Loterji, wczoraj, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: 1,500 Rsr.; na Nr 9581. Po 750 Rsr.; na Nr 6844 i 11,884. Po 450 Rsr.; na Nr 4659; 4902 i 7492. Po 300 Rsr.; na Nr 335; 4415; 9724; 10,714; 11,480; 18,196; 21,304 i 21,827. Po 100 Rsr.; na Nr 554; 1044; 1970; 5109; 5379; 5617; 5873; 7450; 8466; 8784; 10,194; 10,414; 10,671; 10,895; 10,932; 11,229; 12,530; 13,510;

16,072; 16,368; 16,994; 18,521; 18,858; 19,986, i 22,007.

JP. *Hanne* leżący w Szpitalu Ewanielickim, od dnia 27 Maja do 3 Czerwca, po wyzdrowieniu, obliczonym został, iż koszt kuracji jego wynosi za 7 dni kuracyjnych zł. 10 groszy 15, które miał potrącone z funduszu danego przy wnijsciu do Szpitala a konto zł. 22 gr. 15, a ten zwrot który miał odebrać zł. 12, raczył podarować Szpitalowi; za ten dar dobroczynny, Szpital składa swe podziękowanie.

W Nrze 22 *Tygodnika Roln: Tech*; między innemi, znajduje się: O chorobach drzew owocowych. Nowy sposób wytępienia czerwiu żytniego (wołków).

Ciągle istniejąca fabryka *Mydła i Świec* przy ulicy *Marszałkows*: N. 1371, ma za obowiązek donieść Szan: Publiczności, że opatrzona w nowe zapasy *Mydła Palmowego* (*Improved Palmirene Soap*), za którego użyteczność od dawna patent swobody uzyskałem; przypominając nateraz przy świeżym zapasie owego *Mydła Palmowego*, zaletę, że po użyciu, nadzwyczaj *przyjemny zapach* w bieliznie pozostaje; a gdy cena jest przystępna, bo po 18 kop: sr: za funt, tem poleca się przeto Gospodyniom i Amatorom *pięknej i zdrowej bielizny*. — *Karol Gundelach*, patentowany Fabrykant *Mydła i Świec*.

W Litografji H *Hirszla* wyszło: *Chansons sans paroles* compositions pour le piano-forte et dédiées à M. Jean *Niemcewicz*, par W. A. *Berasny*. Cena egzemplarza złp. 3, czyli kop: sr: 45; nabyć można w składach muzycznych Ig: *Klukowskiego* i *Spies et Comp*.

Kantor *Kurjera Warszawskiego* utrzymywany przez P. *Schnayder* przy ulicy *Granicznej*, przeniesiony został od Śgo *Jana* do bliskiego domu zwanego *Paprochich* pod Nr 1085 B, ulica *Twarda*. Szanowni Prenumeratorowie toż pismo i nadal odbierać będą iak najregularniej.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Prags*: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs: 3 k. 94 (zł. 26 gr. 8). Pszenicy rs: 4 kop. 96¹/₂ (zł. 33 gr. 3). Jęczm: rs: 3 k. 31¹/₂ (zł. 20 gr. 7). Owsa rs: 2 k. 36 (zł. 15 gr. 22). Wół dobry od rs: 38 do rs: 67 k. 50 (od zł. 253 gr. 10 do zł. 450), średni od rs. 29 do rs. 37 (od zł. 193 gr. 10 do zł. 246 gr. 20), lichy od rs: 22 k. 50 do rs. 28 (od zł. 150 do zł. 186 gr. 20). Cielę od rs. 1 k. 50 do sr. 3 k. 90 (od zł. 10 do zł. 26). Skoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 55¹/₂ (zł. 10 gr. 11). Okowity garniec k. 92 (zł. 6 gr. 4). Szumówki garniec k. 54 (zł. 3 gr. 18). (G. P.)

Do Pana *Józefa Bernstejna* Doktora Med: i Chirurgji:
Kogo los przyjaciela, istotnie obchodzi,
Komu jego dobry bjt, rozkosz w duszy rodzi,

Ten ci z uczuciem serca, wspólnie składa dzięki,
 Ześ zacnego Felixa, zręcznością twojej ręki,
 Wybawił z ociemnienia, obdarzawszy wzrokiem,
 Że w sześć tygodni czytał, stał się śmiałym krokiem.
 Był on już i w Świątyni, Panów nad Panami,
 Błagał Maieostat BOSKI, za ciebie ze łzami
 By czynił dobrodziejstwa, Tobie, Twojej rodzinie,
 Niech Cię nigdy pomyślność, w praktyce nie minie,
 Niech Ci najmniej pół wieku żyć dozwolą Nieba,
 Gdyż dla dobra ogółu, mężów iak Ty! trzeba.

Jan Zab..... —

Z Nowej Alexandrii (Puław). — W dniu 12tym (24m) zeszłego miesiąca, w Alexandryńskim Instytucie Wychowania Panien w Nowej Alexandrii, odbyła się uroczystość poświęcenia Kaplicy Rzymsko-Katolickiej. Wprawdzie kaplica, w toku ieszcze restauracji gmachu Instytutowego była pomiędzy pierwszymi potrzebami zakładu wykonaną; lecz JO. Xiążę NAMIESTNIK Król, znalazłszy taką, w czasie zwiedzenia Instytutu mniej dogodną i niedosć ozdobną, przeniesienie tejże do nowo-obraanej sali polecił raczył i plan zupełnie nowego urządzenia Kaplicy w guście gotyckim zatwierdził. Rozkaz Jego Xiążęcej Mości, teraz z znacznym nakładem skuteczniony został, i Rzymsko-Katolicka Kaplica Alexandryńskiego Instytutu do liczby rzadkich tego rodzaju polecić się może. JW. X. Tomaszewski, Biskup Dyec: Kuiawsko-Kalisz, oznajmniwszy gotowość przedsięwzięcia podróży dla poświęcenia tej Kaplicy, dopełnił takowe w asystencji JW. X. Prałata Pińkowskiego, Administratora Dyec: Lubelski i liczego Duchowieństwa. Ogo: 9tej z rana, dnia tego wszystkie wychowawice i cały skład Instytutu, pod przewodnictwem JW. de Grotten, Przełożonej tegoż, również iak i przybyli na ten obrzęd JW. Radca Stanu Kozłowski, Dyrektor Wydz: Spraw Duchow: w Komisji Rząd: i JW. Jenerał Albertow Gubernator Cyw: Gub: Lubelski i inne osoby, zebrały się w sali poprzedzającej kaplicę i oczekiwały wraz z Duchowieństwem przybycia Pasterza, który wkrótce przybliżywszy się do podwoi nowego przybytku Boga, oteczony Duchowieństwem, dopełnił poświęcenia takowego ze wnętrza. Następnie zaintonowawszy hymn »Veni Creator» przystąpił do poświęcenia wewnątrz, według przepisów Kościoła świętego. Obrządek ten zakończony został odśpiewaniem *Te Deum* przez chór wszystkich Panien. Poczem, celebrujący Biskup, w pełnej ducha religijnego przemowie, przełożył uczniom obowiązki ich względem Boga ich Stwórcy, i CESARZA ich Opiekuna, który nad moralnym i fizycznym ich kształceniem z Ojcowską dobrocią czuwać nie przestaje. Poczem odprawiona została przez tegoż Biskupa pierwsza Msza, a gdy powtórny chór panien odśpiewał Hymn »Boże Cesarza chroni», celebrujący odraiwł modły o długie i pomyślne życie N. PANA, N. PANI, szczególnej Opiekunki In-

stytutu, i całej Ich Rodziny. Pamiętna ta dla Instytutu uroczystość zakończoną została udzieleniem bierzmowania wszystkim uczennicom, które do przyięcia Sakramentu tego przysposobione zostały, iak również innym osobom ze składu Instytutu, a także i służącym Instytutowym. Sędziwy Pasterz, udzieliwszy na zakończenie błogosławieństwo wszystkim pobożnym, pozostawił w sercach ich wdzięczność za podjęte trudy.

(A. n.) Jeszcze co do *Bocianów*. W wsi Garkowie Powiecie Mławskim od lat kilku bociany tak polubiły to miejsce, że na samych zabudowaniach dworskich, iakoto: owczarni, holenderni i stodoła, na strapie tych dachów znajduje się w tym roku po 3 gniazda. Familje te żyją z sobą w największej zgodzie, chociaż gniazdo od gniazda nieiest dalej iak o kilkanaście łokci odległości. Potomstwo spodziewane iest liczne, albowiem każda para wylęga od 3 do 4 bocianiąt; zatem samych młodych spodziewać się należy do 36, oprócz 18 starych bocianów. Dziedzic tamtejszy zamierzył wszystkie młode poznać, dla przekonania się, czyli w następnym roku gnieździć się będą młode lub stare.

Z Wilna 14 Maja. — W tych dniach miasto nasze bardzo iest ożywionem; tegoroczne kontrakty i sejmiki, przyciągnęły do nas wielu Gości. W wystawionych na przędcie sklepach, miezczą się powabne towary, oczekując kupującej Publiczności. Plac katedralny, punkt zbiorowy iarmarku, każdodziennie tłumnie bywa zwiedzany. Z tem wszystkim sprzedaż towarów postępuje leniwie. Znacomity Basettista *Serwe* (znany w Warszawie) w powrocie do Petersburga, odwiedził Wilno. Sala koncertu pomimo znaczego podwyższenia ceny mijsce, była przepelnioną; drugi koncert dany w Teatrze, niemniej był świetnym; woniejące bukiety majowe, uwieńczyły Artystę. W tym dniu Publiczność nasza dała dowód, że umie ocenić wszystko; co tylko iest pięknem i godnem podziwu! Dyrygował orkiestrą P. *Moniuszko*. Oprócz koncertu *Serwego*, mieliśmy przyjemność podziwiać talent P. *Rejmers*, który przypadkowo pozabawiony wzroku, od 2ch lat poświęciwszy się muzyce, zadziwił Słuchaczów biegłością swojej gry na fortepjanie i siłą czucia iego improwizacji. W następnny Poniedziałek w sali pałacu *Müllera*, danym był koncert amatorski na dochód ubogich, pod dyrekcją P. *Moniuszki*. Lecz nie tylko świat muzyczny zajmuie Publiczność; Mechanik *Müller* (znany w Warszawie) w ogrodzie należącym do terytorjum starego Teatru, okazuje codziennie powóz nazwany *Samochód*, który za pomocą sprężyn mogąc pomieścić wygodnie 8 osób, tam i napowrót przebiega zakreślona metę. Z dzieł przedstawianych w Teatrze w języku Rossyjskim, najlepsze znalazła przyięcie oryginalna komedja Mikołaja *Gogola* pod tytułem: *Rewizor*, i dramat dwa-aktowy *Igothia*. W języku Pol-

skim przedstawiono komedję *Małżeństwo z rozkazu*, i romantyczną melodramę *Switezianka*. Kurs tegorocznych przedstawień, kończy się 15go b. m., i Artysty opuszczają scenę.

Anglja. — Na posiedzeniu izby wyższej 20go z. m. Hrabia *Dalhousie* przedstawił prośbę Bankierów i Kupców miasta *Londynu* o rychłe uchwalenie nowego prawa zbożowego. Tegoż dnia większością głosów 47 uchwalono drugie odczytanie wniosku. — Królowa i nowonarodzona Xżniczka cieszą się zdrowiem iak najlepszem. — Z *Ameryki* ważne otrzymano wiadomości: *Kongres Stanów Zjed.*: uchwalił wojnę przeciw *Mexykowi*. *Mexyk* przekroczywszy *Rio Grande*, pobili oddział *Amerykanów*. *Stany Zjed.*: przeznaczyły 10 milionów dolarów na koszt wojny, i zarządziły pobór 50,000 ochotników. O los korpusu *Jenerała Taylor* jeszcze są w o-bawie.

Londyn 27 Maja. — Eskadra *Cesarsko-Rossyjska* składająca się z okrętu linowego *Ingermanland* i kilku innych statków wojennych, co chwila oczekiwaną iest w *Spithead*, wraz z *J. C. W. Wielkim Xciem KONSTANTYEM*, z *Gibraltaru* przybywającym. Wszelkie przygotowania na przyjęcie *Dostojnego Gościa* są z rozkazu najwyższych *Władz* już poczynione. (*Jour. de Francf.*)

Francja. — Pismo paryżkie zawiera następujące szczegóły o ucieczce *Xcia Ludwika Bonapartego*. *Więźniowie* i *Komendant warowni Ham*, przedstawili niedawno konieczność uskutecznienia niektórych napraw w części zabudowania zamieszkałego przez *Xięcia*. *Inżynjerowie* naprawę zarządzili, a *robotnicy* byli zatrudnieni w korytarzu przytykającym do pokoi więźniów. 25go z. m. rano, *Xiążę Ludwik* przebrany za robotnika, u-dał się z swego pokoju na ulicę, nie zostawszy przez nikogo wstrzymanym. Ponieważ strażnicy często przychodzili przekonać się o iego obecności, z ostrożności włożył lalkę do swego łóżka, aby ich omamić. *Komendant* także często odwiedzał *Xięcia* i prowadził z nim gawędkę, przeto dla niego użyto jeszcze iednego sposobu, celem omamienia iego czujności. *Lekarz C.*, towarzysz i przyjaciel *Xięcia*, o 9tej rano wstrzymał *Komendanta* u drzwi i powiada mu z miłą zasmuconą: „*Xiążę* w nocy ciężko zasnął; wprawdzie ma się cokolwiek lepiej, ale ieszcze śpi.” *Doktor* dodał troskliwie, iż lęką się bardzo o zdrowie *Xięcia*, i że powinnością iest *Komendanta*, aby poprosił o przeniesienie więźnia z tak niezdrowego miejsca. *Komendant P. Marne* iako człowiek tkliwy, przyrzeka zawiadomić *Rząd* o stanie chorego. O 1szej wraca z odwiedzinami do więźnia; *Doktor* znowu przeszkadza, wymawiając się stanem pacjenta, któremu dał energiczną medycynę. O 4tej *Komendant* znowu wraca. Tym razem nie potrzeba było więcej wstrzymać iego odwiedzin; zbieg z-

skąd 9 godzin czasu. *Doktor* otwiera drzwi i rze-cze do *Pana Marne*: „*Wejź Pan, Xięcia* nie ma.” *Te-r*raz wyiaśniło się wszystko; *Komendant* zarządził śledz-two i przesłał raport *Ministrowi*; za zbiegłym *robotni-*kiem rozestano listy gończe. *Monitor Paryżki* zbija wieści, iakoby proszono niedawno o ułaskawienie *Xięcia Ludwika*. Tenże miał już szczęśliwie przybyć do *Anglji*. *Wiadomości z Bruxelli* z dnia 29go z. m. nie donoszą o iego przybyciu.

Hiszpanja. — Poseł w *Lisbonie P. Gonzalez Bra-*wo, ofiarował rządowi hiszp: armję 40,000 ludzi, ce-lem rychłego przywrócenia porządku. — *Bieg poczty* do *Paryża*, został o 24ry godzin przyspieszony. — *Francuzki* parostatek wojenny *Kaiman* wpadłszy na mie-licznę w obliczu *Almeiry*, był zaruszony wszystkie swo-ie armaty i amunicję wrzucić w morze, poczem do-piero zawiął do portu. — *Brygadjer Don Rubin de Celis* zbiegł do *Portuglji*, został tamże zabity.

Niemcy. — *Xięstwo Frydery: Niderlandzcy* z swo-ią córką *Xżniczką Ludwiką*, przybyli z *Pragi* do *Ber-*lina. *Królowa Pruska* 29go z. m. przybyła do *Pilnic*. — *Gazety austr.* ogłosiły układ zawarty z *Królestwem Nea-*politańskiem względem wzajemnego wydawania sobie zbrodniarzy i zbiegłych spisowych. Z *Budyszynu* (*Ba-*tzen) piszą 26go z. m. o podróży *N. CESARZOWEJ* *Ros-*syjskiej: *Gdy* 17go z. m. rano doniesiono *N. Cesarzowej* w *Trydencie* (*Trient*), że gościniec iest zalany, miano udać się przez *Walsugang*, ale spustoszenia zrządzone przez potoki i tu nie dozwalały przeprawy. *Dostojne Osoby* zatrzymały się przeto 17 i 18go z. m. w *Tryden-*cie; nakoniec 19go z. m. *Adyga* o tyle opadła, że mo-żna było w dalszą puścić się drogę. *Przybycie Guber-*natora *Hrabiego Brandis* i rewizja odbyta przez *Feld-*marszałka *Por: Hrabiego Wrba*, potwierdziły to. Pod-czas gdy za *Trydentem* ekwipaże przy pomocy silnych rąk zostały przez wodę przeprawione, *N. Cesarzowa* popłynęła łodzią rybacką przez miejsce, gdzie *Adyga* nie miała ieszcze odpływu. W bliskości *Lavis* śpiesznie przywrócono dawną drogę wyżej położoną. 19go wie-czorem *N. Cesarzowa* stanęła na noclegu w *Budyszyn-*ie. *Nazajutrz* o w pół do 8mej rano *dostojne Osoby* wyiechały z *Budyszynu* udając się przez słynną drogę *Kuntersweg*, gdzie przed kilką dniami spadały ka-mienie z gór wiszących nad źle urządzoną drogą, i nie-iednego straszły podróżnego. *N. Cesarzowa* z ca-łym orszakiem i tą drogą pomyślnie przebyła, i ieszcze przed pierwszą stacją pocztową otrzymała listy przywiezione *Jej* przez gońca z *Petersburga*. *Wie-*czorem przybyła do *Innsbruku*, a 21go z. m. pojechała dalej do *Salzburga*. *Dostojna Podróżna* obdarzyła kil-ku urzędników podarunkami, w dowód wdzięczności za śpieszne ułaskawienie *Jej* podróży.

Berlin 30 Maja. — N. Król Jmć przed wyjazdem swoim do prowincji Saskiej, miał długą konferencją z Prezydentami prowincji Pruskiej i Poznańskiej.

Poznań 27 Maja. — Wielka rewja 5 i 6 korpusu armji, odbędzie się tego roku przed N. Królem na granicy Szląska i W. Xztwa Poznańskiego. (G. P. Niem.)

Wiedeń 28 Maja. — Baron de Meyendorf, Minister Ces.-Ros: przy dworze Królewsko-Pruskim, przybył tu dzisiaj.

Dnia 27 Maja. — N. Cesarzowa panująca powróciła tu wczoraj po południu z Linz, dokąd wyjeżdżała dla przywitania N. CESARZOWEJ Rosyjskiej.

Znad granicy Galicji na początku Czer. — W Galicji uspokoiło się wszystko, czemu tem bardziej należy wierzyć, skoro Gazeta Powszechna Augsburgska powtórza to codziennie. (G. Wrocław.)

Szwecja i Norwegja. Sztokholm 22 Maja. — Pan de Minutoli, Prezydent Policji Poznania, otrzymał od rządu swego rozkaz zwiędzenia wszystkich znacniejszych więziń Szwedzkich; wkrótce zatem spodziewamy się go w naszym mieście. (Journ. de Francf.)

Rozmaitości. — Okropny przypadek pomyłki w rachunkach zdarzył się w *Liwerpolu*: Kassjer tamtejszego handlowego domu tak był rachunkami przeciążony, iż mu nawet czas niewystarczał sprawdzić je; raz wieczorem zabrał się do roboty, aże śpieszył się bardzo, pomylił się w summowaniu, co u niego niezdarzało się nigdy, bo w obliczeniu z wielkiem swoim przerażeniem ujrzał *deficit* 400,000 złotych, ale ani pomyślał nawet o tem że pomylił się, summował raz, 2gi i 3ci, zawsze mu taż summa wypadła. W desperacji napisał list do pryncypała, i wyszedłszy z domu, zastrzelił się. Po tem wypadku pryncypał jego wszedł do kassy i na pulpicie znalazł list w którym nieboszczyk przeprosza go za deficit; pryncypał ostupiał, nieboszczyk bowiem był od kilkunastu lat znany iako najuczciwszy człowiek; przystąpił więc do obrachunku kassy i do sprawdzenia ksiąg, i dostrzedł, że ten nieborak pomylił się w summowaniu, i dla tej pomyłki odebrał sobie życie. — Ktoby spodziewał się że krzak *herbaty* i roślina *mak*, staną się przyczyną wielkich światowych zdarzeń; herbata wyciągnęta do *Chin* bardzo wiele złota i srebra, gdyż zamiennemi towarami nie mogła Europa jej opłacić; aż *Opjum* za nas się pomściło, a herbatę, i złoto, i srebro z *Chin* do Europy przyciąga, a nawet mur Chiński pęknąć musi i otworzył porty Chińskie okrętom Europejskim. — W teatrze Wielkiej Opery *Paryżkiej*, ma być dane przedstawienie nadzwyczajne, z powodu uroczystości odstąpienia posągu *Rosyńskiego*. — W *Londonie* niedawno na pocacie otworzono pakę, która od 2ch lat zalegała, i znaleziono w niej trupy mężczyzny, kobiety i dziecka. Śledztwa

dotąd czynione, nie potrafiły wykryć nazwiska oddawcy tej paki na poczcie w *Liwerpoolu*. — *Przysłowia tureckie*. Przysłowie wielkanocne (gdyż w te święta i Turcy lubią bawić się z Grekami i Ormjanami): *Baskalia bir Chara dür, para iok dür, bərbela dür*, (to jest: Wielkanoc jest prawdziwą uciechą; ale gdzie nie ma pieniędzy, to prawdziwie nieszczęście). Drugie: *Ermeni hakuz, kakuz, baskalia ieni papusz*, (to jest: Ormjanin chociaż biedny, na Wielkanoc obwie nowe Papię).

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Botcher Karol Kup: z Białegostoku; Dulewski Tade: Urząd: z Krakowa; Garszyński Ign: Podprok: Tryb: z Kalisza. (G. P.)

DONIESIENIA.

PORTERU i PIWA Angielskiego, z *Donmu A. LE COQ* w *Londonie*, nadszedł wczoraj wodą transport do Składu Wia i Towarów Kolonialnych Henryka KREMKY, przy ulicy Wierzbowej Nro 473 lit: C, w Warszawie.

MASSA Angielska do smarowania Osi, od lat 11 tu znana Szano: Publicz: z swej dobroci, która już kilkakrotnie przez pisma publ: otrzymała pochwałę, a którą raz na tydzień smaruje się; w drodze zaś (prędko iadac) raz na 12 stacji; jest do nabycia w Fabryce Wyrobów chemicz: przy ulicy Senatorskiej Nro 467a, w domu Lewenberga. A. Gottlieb.

W DOBRACH KOZŁOWIECKICH, trzy mile od Lublina, jest do wydzierżawienia na lat dwadzieścia **OGROD** opasany murem, mający rozległości ziemi morgów 13, który obejmuje użytkową przestrzeń, Drzewa Owocowe, Siano, Inspekta i wyłączną Studnię. Dla Dzierżawcy Ogrodu, danie zostanie stosowne Mieszkanie. Wiadomość powziąć można w *Kozłowie* u tamecznego Zarządu, lub w Warszawie przy ulicy Święto-Krzyżkiej pod Nrem 1325, w Biurze JWgo Hr: Jana Zamojskiego.

Jan *Sztejnbrich*, Komornik przy Sądach Pokoju Okręgowy Czerskiego i Błotńskiego, mianowany został Komornikiem przy Trybunale Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie; rozpoczął urzędowanie, mieszka przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nr 1788, oczem Strony interesowane zawiadamia.



DOM murowany o piętrze, z Oficynami i Ogrodem, przy ulicy Leszno pod Numerem 675, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość u Właściciela tamże.

SKŁAD WYŁĄCZNY HERBATY CHIŃSKIEJ POD MANDARYNEM, *Józefa Kaczanowskiego* i *Spółki*, przy Krakowskim Przedmieściu, wprost Kościoła OO. Bernardynów, pod Nrem 450, otrzymał świeży transport wszystkich najdelikatniejszych gatunków Herbaty Chińskiej, iako to: Czarnej bez kwiatu i z kwiatem, Zółtej, Zielonej, nadto Herbaty w krążkach, zwanej w Chinach *Pelur* (krążek po zł. 6 gr: 20), i Herbaty Gęglanej (tabliczka po zł. 8). Przedaie się Herbata rzeżniętem na pudła, i całkowicie na pudełka, funty i w drobnych ilościach, po cenach na umiarkowanych.

W sklepie ubogich, w tych dniach złożono **SAKIEWKI** do sprzedania przesłane i zupełnie w świeżym guście, kordonkowe, po cenach zbyt umiarkowanych.

Marjaanna DREWNOŚKA, PRACZKA, zamieszkała przy ulicy Nowy-świat Nr 1272, przyjmuje do domu PRANIE BIELI-ZNY, za cenę umiarkowaną, zaręczając za śpieszne i piękne upranie.

OSOBA jak najdokładniej obeznana z Gospodarstwem Leśnym, i mogąca podjąć się Urządzenia Nadzoru Lasów, co świadectwami nabycie potrzebnych w tej mierze wiadomości i odbyta praktyka udowadniająca, stwierdzone być powinno; może mieć pomieszczenie korzystne od Śgo Jana r. b., za zgłoszeniem się w Warszawie do Właściciela Domu pod Liczbą 2920 przy ulicy Solec położonego, lub też do Rządcy Dóbr Sokołowskich, mieszkającego we wsi Przędziatce, pod Miastem Sokołowem w Gubernji Lubelskiej Okręgu Węgrowskim.

We wsi Przędziatce pod Miastem Sokołowem w Gubernji Lubelskiej Okręgu Węgrowskim, otworzony został **SKŁAD WÓDEK SŁODKICH, ARAKU** krajowego, takiegoż **PORTERU** i **PIWA** Bawarskiem zwanego, tudzież **OCTU**. Których to przedmiotów w najlepszych gatunkach, w rozmaitych ilościach, po cenach stałych umiarkowanych, nabyć także można.

Dobra Ziemskie **ZABIA WOLA**, w Powiecie Warszawskim, na trakcie między miastami Nadarzynem i Mszczonowem, o mil 4 od Warszawy, a jedną od Grodziska położone; mające rozległości w gruntach niekwestjonowanych włók 48, miary nowo-polskiej; w tej ilości lasu dobrze zachowanego włók 11 i budowie w dobrym stanie, dwór murowany wygodny; są do przedania z wolnej ręki, z sprzętami gospodarskimi, zagajami, oraz inwentarzem żywym, lub bez niego, pod warunkami dogodnemi dla Nabywcy. Mapę dóbr i warunki sprzedaży, kupujący znajdzie na gruncie dóbr u Właścicieli, z którą stanowczo ułożyć się może.

Dnia 3/15 b. m. w Biurze Burmistrza M. Szadka, odbywać się będzie głośna licytacja na 6-letnie wydzierżawienie **NIERUCHOMOŚCI** Nr 205 w tymże mieście położonej.

DOM murowany o piętrze, w M. Nowej Częstochowie, przy budującej się drodze żelaznej, iest do wydzierżawienia lub sprzedania. Wiadomość na miejscu pod Nr 27, lub w Warsz. przy ul. Gołęziej pod Nr 178 na 1m piętrze, u Pietrzykowskich.

KOLONJA pod Raszynem, 8 wiorst od rogatki Jerozolimskiej, pół włóki chełmińskiej gruntu dobrego obejmująca, z Zabudowaniami obszernemi nowemi i Ogrodem fruktowym, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u Szwedzkiego Obroncy Sądowego w Warszawie przy ulicy Niecałej, w domu Księstwa Łowickiego, Nr 614 lit. M. mieszkającego.

Z powodu wyjazdu, iest do sprzedania **KARETA** na dwie Osoby, z dwoma kuframi, w dobrym stanie. Wiadomość w Cytadeli na Zoliborzu, u Poręcznika Siemaszko; zastać można od rana do godziny 4ej po południu.

Komora Składowa. — Zawiadamia niniejszem, iż Towary na rzecz Skarbu skonfiskowane, a mianowicie: Herbaty w lepszym gatunku funtów 70; Herbaty w podlejším gatunku funt: 590; Blachy białej funt: 1485; Cukru zagajnicznego funt: 60; Herbaty angielskiej funt: 370; Tiulu wązkiego i szerszego sztuk 540 funt: 51, i tym podobne przedmioty w małych partjach, przez publiczną licytację więcej dającym sprzedane będą. Licytacja rozpocznie się w dniu 3/15

b. m. o godzinie 10 z rana, w Lokalu Komory Składowej, i w dniach następnych z wyłączeniem świąt odbywać się będzie. — Warszawa dnia 23 Maja (4 Czerwca) 1846 r. — Urzędnik do szczególnych Poruczeń, Dyrygujący Służbą Komory, *Poleski. Za Sekretarza, Zaborowski.*

Jest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu **KAWIARNIA** z wszelkimi porządkami i Bilardem nowym mahoniowym, przy ulicy Trębackiej pod Nr 632, wprost domu W. Steinkellera.

Żądany iest **POKOIK** przy familji na parę tygodni. Kto takowy ma do odstąpienia, zgłosi się na ulicę Koźłą pod Nr 1820, w domu Maraszkewskiego, w Stacji pod Nr 9, w godzinach z rana do 7ej, po południu od 4ej do 6ej.

90,000 ZI razem lub na dwie summy podzielone, są do umieszczenia na pewną hipotekę Dóbr w Gubernji tutejszej położonych, na Iszy Nr posummie Towarzystwa Kredytowego. Wiadomość powziąć można w Kancelarji Reienta Trojańskiego, w gmachu Sądu Apellacyjnego znajdującej się.

Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że nadal w temże mieszkaniu zostaje, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nro 13, na 2gim piętrze, gdzie każdego czasu wspomnianego *Płynu* dostać można. Kupcy zaś w miastach Gubernjal: lub innych, pragnący tenże *płyn* posiadać w swych Składach, zapewnią im znaczny rabat. *Jan Gębicki, b. Chirurg Powiatowy.*

LOKAL na 1m piętrze przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, z 7 Pokoi, dużej i małej Kuchni, w należyłym porządku wyrestaurowany, z Balkonem i osobnym wejściem, do naleśnica od Ś. Jana r. b., lub gdyby zachodziła potrzeba, można go zająć od 1go Lipca r. b. Wiadomość u Właściciela domu na dole.

Dnia 5 b. m. zgubiono dwa **PÓŁ-IMPERJAŁY** w złocie, przechodząc z Ogrodu Sakiiego, przez plac do Kościoła Ewangielickiego, na ulicę Mazowiecką. Łaskawy Znalazca, raczy zwrócić zgubę do Drukarza Kurjera, za nagrodą zł. 10.

Kto ma **DOBRA** w Gubernji Warszawskiej (po lewej stronie Wisły) w Dzierżawę 6cio-letnią wypuścić się mające, posiadające dostatek Siana, Pastwisk, Gorzelnię i Drzewo do potrzeby; z robocizną odpowiednią, do wysokości rocznej ceny dzierżawnej 40 lub 50 tysięcy; zgłosi się raczy do Wgo Kaczanowskiego przy ulicy Krakow: Przedmieście Nro 415, w Kantorze Informacyjnym.

Są do sprzedania dwa **KONIE** kare, rosłe, powozowe, po lat 5 mające, dobrze wyjeżdżone, przy ulicy Nowy-świat Nr 1258 lit. A, w podwórzu, u Stangreta Pawła; widzieć je można każdego dnia od godz. 12 do 5 z południa.

Wczoraj zgubiono **PAPIERY**, należące do Józefa Krackiewicz, tasmięką związane. Uprasza Znalazcy o oddanie pod Nr 1064 przy ulicy Królewskiej w domu Kielca, do poszkodowanej, za nagrodą.

Potrzebny iest na wieś **GUWERNER** Polak, posiadający doskonale język francuzki i nauki klasyczne. Bliższa wiadomość przy ulicy Dzielnej pod Nr 2358 na 1m piętrze.

Para **KLACZY** maści karej, młodych, rosłych, pięknej rassy, doskonale wyjeżdżonych, iest do sprzedania. Wiadomość w domu W. Lessla przy ulicy Miodowej pod Nr 486, na 1m piętrze.

LOKAL na 1m piątrze od frontu, składający się z 5 Pokoi z Balkonem, Kuchnią, Dywanią, Piwnicą, Stajnią, Wozownią i Górą osobną, jest do wynajęcia od Sgo Jana r. b., przy ulicy Grzybowskiej Nr 1023. Wiadomość u właściciela domu, na dole po prawej stronie.

DOBRA Omięcin w Gubernji Radomskiej Okręgu Szydłowieckim położone, odległe od Radomia mil 3, od M. Szydłowca mila, od szosy 3/4 mili, składające się z 3ch Folvarków oprócz wsi zarobczej, obfitujące w łąki gruntowe i nadrzeczne, lasy sosnowe na budowie zdatne, iako też dębina, brzezina etc; Młyny, wiatrak i wodny nowo wybudowane, Gorzelnia z maszyną Pistorjusza, Browar piwny z wszelkimi narzędziami, Pałac z oficynami wśród ogrodu angielskiego, Oranżerja ze znakomitemi roślinami, Zabudowania wszystkie murowane, i wiejskie po większej części znajdują się w iak najlepszym stanie, Pańszczyzna dostateczna, Cegielnia; jest także Ruda żelazna, Kamień wapienny i ciusowy. Powyżej wzmiankowane Dobra, w drodze działów przez publiczną licytację w Tryb: Radomskim sprzedane zostaną, a po odbytych terminie przygotowawczym przysądzenia na d. ^{30/22} Maja r. b. termin ostatni do stanowczego przysądzenia na 31 Maja (12 Czerwca) r. b. na godzinę 3 z południa ustanowiony. Licytacja zaczynać się będzie od summy Złp. 362,680 czyli Rsr. 54,402 iako szacunek przez biegłych ustanowiony. Warunki przejrane być mogą w Kancelarji u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego, i w Warszawie u Winecento Majewskiego. — *Józef Mistalski*, Radom 28 Maja.



Jest **FURGON** mało używany, mocny i wygodny do podróży, z potrzebniejszymi rekwiizytami; oraz 5 **KOŃ**NI gniaźdych, pięknych, rasy Polskiej, do nabycia z wolnej ręki w każdym czasie. Wiadomość o tem wszystkiem powziąć można u Rządcy domu pod Nrem 393 lit: A, przy ulicy Kraków-Przedmieście.



PORTRETY à la DAGUERRE

uskuteczniłam nateraz w **Saskim Ogrodzie**, przy pomieszkaniu Ogrodnika po prawej stronie od wejścia z za Żelaznej Bramy, obok Rajtzułi, zwykłym sposobem na czarno lub w kolorach, iak pojedynczych osób iako i grup, w przeciągu 10 sekund.

A. Stolling, z Drezdna.



Zaonegdaj zgubiona została w **Ogrodzie Saskim** **PARASOLKA** mała, pokryta materją zieloną i takąż obszyta frendzlją; u laseczki zaś sznurki i kutasiki orzechowe. Znalazca raczy takową oddać wprost pałacu Mostowskich pod Nr 2476 i7, na dole od frontu, a otrzyma nagrodę, jeżeli żądać będzie.

Fabryka Wyrobów Chemicz: *Zygmunta Hirschenfelda* której Skład exystuje przy uli: Rymarskiej No 737, obok Kom: Skarbu, ma zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż teraz otworzyła drugi **SKLEP** przy placu Ratuszowym, w domu Boka No 477; oba te Sklepy zaopatrzone są w Wyroby, iako to: Zapafki rozmaitego gatunku, Szuwax, Kadzidla, Perfumy, Po nady, Mydła pachnace, Fixatury, Hubki i Fidibusy do fajek i sygar, Atrament różnokolorowy i wieczny do znaczenia bielizny, Masę rozmaita do powozów, obuwia, skór i rzemień, Papier do trucia much, i t. p. Za dobroć i iak na niższe ceny powyższych artykułów, Fabryka raczy. Panom kupującym w większych partjach, znaczący rabat i dokładność w ekspedycji, zapewnia.

Gdy Mał mój **Walenty WĘGLEWSKI**, ze wsi Skararki, Gminy Dóbr Xięztwa Łowickiego, Parafji Domaniewice, wzięto do Wojska wczasie rokosa 1831, dotąd nie wrócił, a nie mogę dowiedzieć się o życiu lub śmierci jego; upraszam najpokorniej, aby ktokolwiek miał o nim iakąkolwiek wiadomość, aby mię raczył zawiadomić w wspomniewej wsi, lub za pośrednictwem **WJX. Proboszcza** w Domaniewicach. Nadmieniam przytem, że wspomniany Mał mój, gdy go wzięto do Wojska, miał lat 32 wieku, był słabowity i krótkiego wzroku. — **Wies Skararki** w Gminie Dóbr Xięztwa Łowickiego, d. ^{2/15} Maja 1846 r. *Marianna Węglewska.*

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że **znajdzie** w moiej Fabryce wybór wszelkich **WYROBÓW NOZOWNICZYCH**, iako to: **NOZY** stołowych i kuchennych, **SCYZORYTÓW**, **BRZYTEW**, **NOZYCZEK**, **NOZYC** do strzyżenia Owiec, i t. p. Rzeczy. Wyra biam także rozmaite Chirurgiczne, Weterynarskie, Ogrodnicze i Gospodarskie **NARZĘDZIA**, a to wszystko nie tylko z najlepszego materiału, ale iak najdokładniej i za bardzo pomierną cenę. Przyjmuję oraz do naprawy i odnowienia wszelkie przedmioty moiej sztuki dotyczące, za których prędkie i dobre wykonanie zaręczam.

G. A. Schuler, Nozownik, przy ulicy Zabiej pod liczbą 950 lit: B.



Żadaną jest **POŻYCZKA** od Złp. 40,000 do 50,000 na Dobra Ziemskie w Gub: Warsz: położone, odległe o mil 18 od Warszawy, na 1. Nr hipoteki po Towarzystwie Kredytowem. Posiadający takowy kapitał do wypożyczenia (bez pomocy faktorów), raczy swój adres nadesłać pod Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, do Apteki Wgo Marenz, a bliższe szczegóły żądanej pożyczki za porozumieniem się, objaśnione będą wprost pożyczającemu.

Do sprzedania **BRYCZKA** niekryta, zdatna do podróży, we środku urządzone siedzenie wiszące na sprężynach. Wiadomość w pałacu Karasia, przeciw Kopernika, u Stelmacha Gaiewskiego.

Z wolnej ręki do sprzedania **FOLWARK** Retkowizna zwany, o 32 wiorst od Warszawy, pod Serockiem, przy trakcie Kowieńsko-Petersburgskim, Austerja, Piekarnia, Kuźnia, Sklep, Piwnica, z Inwentarzem szynkowym, z dogodnemi Budowlami, z obu stron szosy grunty, przeszło 3 włoki chełmińskie, z Ogrodem fruktowym. Wiadomość u właściciela przy ulicy Wolskiej pod Nr 3074.

KAMERDYNER w młodym wieku, rodowity Niemiec, mówiący trochę po polsku i po francuzku, w paszport i chlubne świadectwa opatrzone, życzy z Państwem iakiem udać się w podróż; wiadomość o nim powziąć można u Pana Rejper Krawca na Nowym Świecie pod Nrem 1295.



Ktoby miał do zbycia dojną **KROWE**, iedną lub więcej; zechce adres zostawić u właściciela domu Nr 115 przy ulicy Piwnej.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 14.
TEATR WIELKI. Dziś, 14ty raz *Współka z Szatanem*.
14ty raz *Tancerka i Rozbojnicy*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, 26ty raz *Frydryka Brown*,
19ty raz *Geldhab*.